



Nauczyciele strajkowali, miasto dbało o bezpieczeństwo dzieci

2019-04-29

Związek Nauczycielstwa Polskiego podjął decyzję o zawieszeniu ogólnopolskiego strajku od soboty, 27 kwietnia. Przez ostatnie trzy tygodnie, kiedy trwał protest, Wydział Edukacji UMK na bieżąco monitorował sytuację w strajkujących placówkach i był w stałym kontakcie z ich dyrektorami. W tym czasie dla miasta priorytetem była troska o bezpieczeństwo i rozwój najmłodszych krakowian. - W imieniu swoim i prezydenta Jacka Majchrowskiego dziękuję szczególnie dyrektorom krakowskich szkół, przedszkoli i placówek za zapewnienie bezpieczeństwa dzieciom, jak również za sprawne przeprowadzenie egzaminów - mówi zastępca prezydenta Krakowa ds. edukacji, sportu i turystyki Anna Korfel-Jasińska.

Ogólnopolski strajk nauczycieli rozpoczął się 8 kwietnia. Codziennie przez trzy tygodnie urzędnicy Wydziału UMK wydawali zgody na zawieszenie zajęć przez dyrektorów przedszkoli, szkół i placówek. W sumie w tym czasie wydano 1324 takie zgody. Najwięcej wniosków wpłynęło pierwszego dnia strajku - 190, a najmniej w poświęcony wtorek, 23 kwietnia - 21. W piątek, 26 kwietnia, zajęcia zawiesiło 76 placówek.

Wiele szkół, przedszkoli i placówek, mimo udziału w proteście, zapewniło dzieciom zajęcia opiekuńcze, w tym ciekawe propozycje spędzenia czasu (zajęcia kulturalne, wizyty studyjne na uczelniach, kreatywne warsztaty, projekcje filmów). Do dyspozycji rodziców były także młodzieżowe domy kultury. Czynnych było również wiele stołówek. W godzinach porannych okolice szkół i przedszkoli, a także parki i galerie były sprawdzane przez dodatkowe patrole straży miejskiej. Mimo dużej skali strajku nie odnotowano żadnych incydentów ani niebezpiecznych sytuacji.

Bez zakłóceń odbyły się również egzaminy - najpierw gimnazjalny (10-12 kwietnia), a potem ósmoklasisty (15-17 kwietnia). Dyrektorom szkół udało się także przeprowadzić końcową klasyfikację w klasach maturalnych.